KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Sierpnia. — Rok 1838. Poniedziałek. № 207. Jutro, Ś. Kaietan. Wsch: sł: g. 4, mi:35; zach: g. 7, m 25.

Wczoraj w kościele XX. Augustjanów, Amatorowie i Artyści grali Mszą *Hajdena* in D. minor. W kościele XX. Pijarów, wykonano Mszą J. *Krogulskiego* Nr 8, tegoż w Imie Ojca Hymn i Zdrowaś Marja L. *Puget*. —Liczne Duchowieństwo prawie wszystkich Zakonów, tudzież XX. Missjonarze, Kapłani świeccy i celebruiący JW. JX. Biskup Sufra: Ad: A. W., poprzedzali wczoraj zwłoki ś. p. Elżbiety *Zawiszyny*, prowadzone na miejsce wiecznego spoczynku. Grono krewnych, przyiaciół i znaiomych Nieboszczki, postępowało za trumną; mnóstwo mieszkańców Warsz: wszelkich stanów napełniało ulice, któremi ten nader okazały acz smutny postępował orszak. — JW. Radcá Stanu *Lubowidzki* Prezes Banku Pols:, wyiechał z Warszawy na objazd zakładów rządowych górniczych. — Ulewa i ulewa, lato zaciągnęło pożyczkę obłoków od następnej iesieni, zwolennicy mody iuż gotowi byli rozpaczać. Przecięż wczoraj rano zaiaśniało przyiazne oblicze słońca, odłożono znowu salopy, płaszcze parasole, a ubiory lekkie ukazały się znowu na ulicach. Ogród *Wód mineralnych sztucznych* około 8ej rano, był napełniony. Z gustownych ubiorów odznaczały się: suknia z Gros de Berlin, czarne atłasowe *fichu*, a kapelusz słomkowy z białym woalem ozdabiał iedną z najpiękniejszych twarzy. Palatyna różowa czarnym tiulem obszyta, kapelusz także różowy, palatyna zielona długa, kilka sukien muślinowych w krateczki i wiele sukien białych; Tużurki *panse* z iednym rzędem guzików, ciągle są w modzie; ukazały się także guziki czworograniaste. Wieczór wczorajszy był najpogodniejszym tego lata. Wszystkie miejsca spacerowe odleglejsze i za miastem, tudzież Dolinę Szwajcarską napełnili Goście, a wśrodku Warszawy ogród Saski mieścił mnóstwo używaiących przechadzki. Znakomite Osoby zaszczyciły obecnością widowisko w Amfiteatrze Łazien:, z którego wszyscy obecni byli nader zadowoleni, a Publiczność otaczaiąca pałac i napełniaiąca gaie, miała przyiemność widzieć piękne ognie sztuczne. — (Art. nad.) Od nieiakiego czasu przybywszy do Warszawy dla załatwienia własnych interesów, i przechodząc ulicą Miodową, postrzegłem piękny znak nad magazynem Pana *Kracińskiego* Fryzjera i Perukarza, gdzie wstąpiwszy, znalazłem różne wyroby perukarskie, perfumy i wszelkie inne szczegóły tyczące się tualety męzkiej i damskiej, tudzież 2 salony do strzyżenia włosów, ieden dla mężczyzn, 2gi oddzielny dla Dam z wszelkiemi dogodnościami iak najpiękniej urządzone. Jako znawca, zwiedziwszy obce kraie, śmiem oddać sprawiedliwość P. Kracińskiemu, że zakład iego w niczem nie ustępuie najpierwszym zakładom tego rodzaiu za granicą. *Swidziński* Oby: z Galicji. — Nowa Galopada (Alexandra Galop) skomponowana na fortep:, przez JP. *Czapek*, wyszła z litografji A. Pietrzykowskiego w pałacu Zamojskich, zł. 1; gdzie oraz iest do nabycia *Mazur przyiacielski* przez P. *Achtel*. Mazur *Delicieux* p. A. Z., zł. 1. — Walce paryzkie z introdukcją i kodą, skomponowane na pjanof: przez JP. *Struusa*, grane pierwszy raz wczoraj przez orkiestrę *Hermana*, wyszły w składzie muzyki J. *Klukowskiego*, zł. 2 gr. 15.

Z Petersburga. — Przez Reskrypt CESARSKI z d. 25 Czerw: r. b., zostaiący w orszaku J. C. M. Kontr-Admirał *Littke*, mianowany kawalerem orderu Śgo Stanisława 2 klassy, w nagrodę gorliwego i oczekiwaniom J. C. Mości zupełnie odpowiedniego wypełnienia obowiązków urzędu Przewodnika przy osobie Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO MIKOŁAIE-

WICZA. — Za gorliwą służbę ozdobieni orderem Ś. Anny 3 kl., Kanonik Litew: Grecko-unitskiej dyecezji, Wice-Prezes Konsystorza Michał *Hołubowicz*, i Sprawuiący obowiązki Rektora Seminarjum Magister *Homolicki*. (T. P.)

Niemcy. — Król *Bawarski* ozdobił Cesarsko-Ross: Jenerała Hr. *Benkendorfa*, orderem Ś. *Huberta*. — W *Frankforcie n. M.* panuie nadzwyczajny ruch, z powodu teraźniejszej uroczystości muzycznej. — N. CESARZOWA Ross: 26 z. m. znajdowała się w *Mnichowie* na przedstawieniu 3ch aktów *Roberta djabła* i raczyła wynurzyć swoie zupełne zadowolenie. 27go z. m. zwiedziła Kościół grecki, pałac Posła ross:, pracownię *Szwantalera* i galerję obrazów na szkle P. *Boassere*. 28go wyiechała do *Kreut*. Rodzina królewska bawarska po odjeździe CESARZOWEJ, opuściła także tę stolicę. — W. X. CESARZEWICZ Następca tronu ross: wrócił do zupełnego zdrowia. Zwiedził iuż kilka balów u dworu Hanowerskiego i oglądał rozmaite pułki. — Rząd *Austrjacki* zawarł traktat z *Sardyńskim* o wzaiemne wydawania sobie zbiegłych winowajców. — Do Berlina przybyli: Poseł nadzw: pruski Xżę *Putbus* z Londynu, Ces:-Ross: Jenerał Adjutant Xiąże *Łabanow Rostowski* i Xiąże Piotr *Łabanow Rostowski* z Lipska.

Francja. — Minister oświecenia kazał ułożyć dla siebie ieneralny katalog wszystkich bibljotek w Królestwie. — Nie pod *Makaudi*, ale pod *Ain Majdehą*, *Abdel Kader* uległ porażce. Władzca czyli Sułtan tego miasta ma być krewnym Cesarza Marokańskiego. — W okolicy *Oranu* Arabowie pobili się z powodu żniwa; 38 ludzi zginęło przy tej walce. — Xiążę *Nemur* w towarzystwie swoich Adjutantów, wyiechał do obozu pod *Lunewilem*. — Już dawno doniesiono władzy, że w domu przy ulicy *Dobrych dzieci*, odbywaią się posiedzenia tajnych towarzystw republikańskich, i że tamże przygotowuią ładunki zapewne w zbrodniczym zamiarze przeciw rządowi. Cyrkułowy Kommissarz policji 27 z. m. wieczorem w towarzystwie wielu aientów, udał się na miejsce, gdzie prócz gospodarza i gospodyni zastał ieszcze 5 osób zaiętych odlewaniem kul, iako też przygotowaniem ładunków. Aresztowano ich natychmiast i odesłano do prefektury. Zabrano u nich przeszło 3000 ładunków, 12,600 kul, formy do odlewu, świdry i wszelkie narzędzia. W ciągu dnia aresztowano kilka osób, zapewne będących w związku z powyższemi. Właściciel mieszkania, w którem tę amunicję zabrano, iest sztycharzem, nazwiskiem *Raban*. Między iego papierami znaleziono kilka listów od Xiędza *Lamene*. Od 50 osób z nim aresztowanych nie można było dowiedzieć się nazwisk. 28go rano właśnie gdy Kommissarz rewidował ieszcze dom *Rabana*, przyniósł wyrobnik z przedmieścia Ś. Antoniego kosz z ładunkami, prochem i pistoletem. — Około 200 ludzi z czerwonemi gwoździkami w pętlicach od guzików, zgromadziło się 28 z. m. na placu *Odeonu* i w processji udało się na groby rycerzów lipcowych. Podobne zgromadzenie było i na placu bankowym. Spokojność nie została naruszoną. Uważaią, że groby teraz są świetniej ozdobione niż zwykle. — Nowy gmach Akademji kunsztów w *Paryżu* iuż ukończono; architektura iest piękna, ale nie wspaniała. — W *Tulonie* uzbraia się okręt linjowy *Montebello*, który ieszcze z innym statkiem ma odpłynąć do eskadry Admirała *Gallois* (Galloa).

Anglja. — Królowa 26 z. m. znowu wyprawiła świetny bal w nowym pałacu; tańce rozpoczęła z Xciem *Kembridż*, potem tańczyła z Xciem *Maurycym Nassauskim*. 25go była uczta dyplomatyczna, także u Królowej. Posłowie nadzwyczajni hiszpański, pruski i belgicki wyiechali iuż z *Londynu*. — Następca tronu Bawarskiego przed swoim odjazdem miał posłuchanie u Królowej; bawił kilka tygodni inkognito w Londynie. Uważano go za panuiącego W. Xięcia Badeńskiego; zdaie się iż nie wiedzą, że pierwszy ma dopiero lat 27, a 2gi

48. — P. *Villiers* Poseł angielski w Madrycie przybył do Londynu. — Marszałek *Sult* 26 z. m. znajdował się na posiedzeniu izb parlamentowych. — Doktor Alexander *Morison*, znany ze swoich pigułek, wyniesiony został na godność kawalera. — Marynarka angielska na morzu Śródziemnem została znacznie wzmocnioną. — Pisma angielskie zbiiaią wiadomość, iakoby *Don Karol* nie dawno otrzymał 20 miljonów złp., i że się spodziewa co miesiąc zasiłku 8 miljonów.

Hiszpanja. — Głoszą, że *Espartero* podał się do dymisji. Tenże Jenerał wzmocniony świeżym korpusem, ruszył znów ku *Estelli.*

Włochy. — Połóg Królowej Neapolitańskiej w tych dniach iest spodziewany. Król 10 z. m. chciał z Królową odbyć przeiazdkę i sam powoził; na drodze rozbrykały się konie, Król wyskoczył z powozu, Królowa omdlała i musiano na powrót zanieść ią do zamku. — *Wezuwjusz* od nieiakiego czasu prawie ciągle bucha płomieniami.

Turcja. — W Stambule miano wyśledzić podpalaczów, którzy spowodowali ostatnie pożary. — Sułtan dotychczas oszczędzał *Saida* Baszę ze względów, że był iego zięciem, lecz gdy Sułtanówna umarła, teraz spodziewaią się zupełnej zmiany gabinetu. — Poseł angielski w Persji P. *Makneil*, zostaie w zupełnem nieporozumieniu z Szachem. — Wice Król *Egiptu* zaniechał ogłoszenia się niezawisłym.

Rozmaitości. — W śród licznie zebrane grono przyiaciół domu i w chwili przyiemnej zabawy, wbiega Młodzieniec, który śmieiąc się przez chwil kilka niemal do rozpuku, nakoniec siada dla wytchnienia, lecz ciągle w śród mocnego i przeraźliwego Ha! ha! ha! ha! Państwo domu sądząc, że przybysz należy do kogo z gości, zdumieni tylko nagłem i hałaśliwem zjawieniem się nieznaiomego, a łącząc podziwienie z gośćmi swoimi, iakby elektryczną sprężyną poruszeni, wszyscy iednogłośnie zawołali: „co to iest? co to znaczy?“ Po czem śmieszny Jegomość odetchnąwszy niby, „Ach! państwo!“ rzecze: „gdy się dowiecie o przyczynie moiego śmiechu, równie iak ia śmiać się będziecie“, i tu znowu ha! ha! ha! Po tym ostatnim i konwulsyjnym prawie wykrzykniku, zaczyna opowiadać: „Bo powiedźcież czy to nie iest śmieszny wypadek..... Zaproszono mnie w gościnę, gdzie zebrane grono przyiaciół miłej doznawało zabawy; tak właśnie iak tu w tej chwili zastaie. W tem wbiega iakaś nieznaioma figura z nadzwyczajnym śmiechem podziwiaiącym wszystkich, tak właśnie iak teraz, a korzystaiąc z zadumienia obecnych, (tu ów Jegomość czyni to wszystko co mówi) bierze 2 kandelabry srebrne ze stołu, o! tak! uważajcie państwo, wyjmuie świece, porzuca, a kandelabry owiia w leżącą na stole serwetę.... kładzie pod pachę... i... wychodzi.“ Jak rzekł tak się stało! w pierwszej chwili wszyscy zdumieni spoglądaią badawczem okiem na siebie, niemą scenę odegrali, ciekawi bowiem rozwiązania tak niespodzianie zjawionej zagadki. Lecz niewidząc powrotu owego śmiesznego gościa, pytaią iedni drugich: „kto to iest? co za ieden?“ J tu dopiero gdy nikt nie mógł wymienić iego nazwiska ni powołania, gdyż nikomu z obecnych nie był znany, okazało się, że to iest nowy sposób.... kradzieży! — Balon nassauski po półgodzinnej żegludze z *Londynu*, spuścił się na polu w bliskości wioski *Oxtet.* Właściciel pola za stratowanie mu pszenicy, skonfiskował balon, choć *P. Green* ofiarował mu znaczną summę iako wynagrodzenie. — W *Rejchenbachu* w Prusiech żyie Weteran z czasów wojny 7mio-letniej, nazywa się Paweł Wilhelm i ma lat 97. — Ludność *Paryża* iuż składa się z 909,000 osób. — *P. Dawenport* Mechanik. w Stanach Zjednoczonych, przysłał do *Londynu* wzór powozu poruszanego siłą elektryczno-magnetyczną, machina ta może ubiedz 3 mile angielskie na godzinę. — Statkiem *Pondiszery* przybyły do *Bordo* 4 baiaderki. Artystki te udaią się w towarzystwie muzyków indyjskich

do *Paryża*. — Rzeźnik w prowincjonalnem miasteczku umieścił nad swoim sklepikiem napis: „Tu codzień dostanie Kieł Bas.“ — Czemu u bogaczów tak mało much w pokoiach? Bo ie maią w nosie. — Sknera napisał w końcu listu do przyiaciela: „Przepraszam cię, że ten list nie iest frankowany, za to może być *franko* twoia odpowiedź.“ — *Rozmowa wzdychaniami.* „Twój stryj umarł.“ A! „Mianował cię spadkobiercą.“ E? „Niezawodnie; zapisał ci 20,000 i.“ J! „J wydziedziczył swoiego własnego syna.“ O! „Dla tego że był rozpustny, narobił 20,000 długu, te musisz ze spadku spłacić.“ U!

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Małachowska Hrabina z Białaczewa; Sosnowski Antoni Dzie: z Kłopoczyna; Berman Libe: Dzie: z Metelina; Zawadzki Józ: Dzie: z Bodenczyna; Łempicki Wik: Dzie: z Zalesia; Łempicki Leon Dzie:.

DONIESIENIA.

W dniu 26 Lipca/7 Sierpnia r. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nr 396, sprzedane będą przez publiczną licytacją prawnie zaięte ruchomości, a mianowicie Kanapa, Krzesła, Fotele, Łóżko, Komoda iesionowe, Stoły, Kantorek i Serwantka mahoniowe.

Adam Łukaszewicz K. T. C. G. M.

Prawnie zaięte ruchomości iako to: Kanapy, Szafy, Krzesła, Stoły, Lustra, w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod 437, w dniu 26 Lipca/7 Sierpnia r. b. o godzinie 3 z południa; następnie w dniu 28/9 t. m. i r. o godzinie 11 z rana w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794, Szafy, Krzesła, Stoły, Ławki, Lustra, Zegar i t. p., przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. G. M.

Magazyn Stroiów i Sukien Damskich,

został nowo otworzony przy ulicy Miodowej Nr 486 Lit: A. w domu Lessla, pod firmą Julji Sommerfeldt et Kracińskiej, w którym wszelkie obstalunki robot Damskich i szycie Bielizny przyjmuią się. Polecaiąc się takowym Łaskawej i Szanownej Publiczności, zarecza się mierna cena, rychła usługa i iak najstaranniejsze wykończenie powierzonych robot, podług najświeższych wzorów paryzkich.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną interessowaną Publiczność, iż przeniosłem moie mieszkanie z Placu Krasińskich do domu Potkańskich przy ulicy Długiej Nr 557, w korpusie na 2gie piątro.

E. Ekstein Klassyfikator.

Przy ulicy Wierzbowej pod Nr 614 lit: B. na 2 piątrze, potrzebuią NAUCZYCIELA w Radomskie, który by był w stanie usposobić 2ch Chłopczyków do klassy 2giej. Osobę podaiącą to doniesienie, zastać można co dzień od godz: 12 do 3ciej, aż do 10go b. m.

Uwiadamia się powtórnie, iż znaleziony KOLCZYK złoty, roboty pięknej, ktoby się sądził być iego właścicielem, ma się zgłosić do Gospodarza w Rynku Starego Miasta pod Nr 57, i to ma służyć do ostatniego tego miesiąca Sierpnia.



W Guberuji Podlaskiej Obwodzie Bialskim, we Wsi Cieleśnicy, są do sprzedania 3 KOTŁY miedziane duże z czapkami, do gorzelni zdatne.

Na mocy uchwały Rady familijnej w Sądzie Pokoiu Ptu i Msta Warsza: Wydz: I. na d. 22 Lipca/3 Sierpnia r. b. sporządzonej i na żadanie Opieki nieletniej Heleny Merynowny, sprzedana będzie przez publiczną licytacją pozostałość po Anastazji Merynowej w Warszawie w domu pod Nr 305, przy ulicy Slepej w dniu 27 Lipca/8 Sierpnia r. b. i następnych, o godzinie 8 z rana, składaiąca się, z Mebli iesionowych i sosnowych, rozmaitej Garderoby damskiej, Pościeli, Bielizny, Miedzi, Mosiądzu, Cyny, Sreber stołowych, Pierścionków złotych, Faiansu, Szkła, Obrazów olejno malowanych, Zegarów stołowych, i tym podobnych przedmiotów, a to za gotowe pieniądze. Reient *Sadowski.*

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Stoliki, Szafy, Komody, Łóżka, Kantorek, Zegary, Lustra, Pantaljon mahoniowy, Maszyna Pistorjusz zwana, Samowar miedziane i t. d., w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 765, w dniu 26 Lipca/7 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana przez publ: licy: sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* A.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 21.

TEATR WIELKI. Jutro 4 raz *Parawjedes.*

ORKIESTRA BERMANA, dziś na Foxalu. Jutro w Królikarni. Omnibusy P. *Sejdlera* ieździć będą.

Dziś i codziennie w *Ogródku Wiejskim* bracia *Ładowscy* grać będą.

Dziś w *Ogródku Czarnym* grać będą *Bertoldy.*

Jutro u Rogalskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Baranina z roż: a la sarna, Kapłonki młode z roż: z serdela:, Kiełbasa z roż: z musztardą, Bigos hult., Potrawa z pulard z kalaf:. KOLACJA: Raki duszo: w maśle, Zrazy a la nelson z grzy:, etc.